

## SŁOWO BISKUPA GLIWICKIEGO NA II NIEDZIELĘ WIELKIEGO POSTU ROKU 2002

### „Szczęśliwy człowiek, który ma upodobanie w Prawie Pana” (Ps 1, 1-2)

Rozpoczęliśmy czas Wielkiego Postu. To czas między środą popielcową a Wielkanocą. Pierwotnie, w pierwszych wiekach chrześcijaństwa, był to czas udzielania chrztu, a więc czas stawania się chrześcijaninem.

Czy nie powinniśmy dziś, w czas Wielkiego Postu, podejmować refleksji nad tym: Jak Chrystus ze swoją nauką jest obecny w naszym codziennym życiu? Czy uznajemy Go za przewodnika życia? Czy słuchamy Jego wskazań na radość życia doczesnego i wiecznego?

Ojciec Święty w tegorocznym Orędziu na Wielki Post pisze: „Wielki Post, opatrnościowa okazja do nawrócenia ... to czas powracania do korzeni wiary” (n. 1).

#### I. Ewangeliczne pouczenie

*Drodzy Bracia i Siostry w Chrystusie Panu!*

Dzisiejsza, druga niedziela Wielkiego Postu, w słowach Ewangelii ukazuje Chrystusa na Górze Przemienienia. Zabrał Chrystus „na górę wysoką” tych, którzy Go już poznali, bo słuchali Jego nauk. Ale czy uznali Go już za przewodnika życia? Przed tym wydarzeniem postawił im pytanie: „A wy za kogo Mnie uważacie? Piotr dał krótką odpowiedź: „Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego” (Mt 16,16). Wtedy Jezus oznajmia, że Syn Boży będzie jeszcze cierpieć, poniesie śmierć, ale zmartwych-wstanie. Mówi do Apostołów: „Jeśli kto chce pójść za Mną” musi być gotów do niesienia krzyża i do naśladowania Mnie na drogach życia. Załamali się. Poznali Go, ale nie umieli, nie potrafili Go takim zaakceptować. Więc bierze ich na górę. „Tam przemienił się wobec nich”. Odśloniety został rąbek zapowiadanego po męce i śmierci zmartwychwstania. Stąd nowe wyznanie św. Piotra: „Panie dobrze, że tu jesteśmy”. Teraz już chcieli z Nim pozostać; nastąpiła akceptacja bycia z Chrystusem. Co więcej? Chrystus Przemieniony ma u boku Mojżesza i Eliasza. Zaakceptowali Mojżesza, który kojarzył się każdemu z Dekalogiem, prawem Bożym, danym człowiekowi na drogę życia. Apostołowie zaakceptowali Eliasza, wielkiego, niestrudzonego proroka, który w czasach ośmieszania i zwalczania wiary w Boga był nieugięty. Pozostał wierny Prawu Bożemu, choć także musiał wiele wycierpieć. Apostołowie zrozumieli i uznali to wszystko, co zostało im na Górze Przemienienia objawione. Przyjęli głos Ojca niebieskiego: „Jego słuchajcie” - mojego Syna.

Nie pozostali tam na wzgórzu z Jezusem, Mojżeszem i Eliaszem. „Schodzili”, jak to podkreśla Ewangelista, między lud, w konkret rzeczywistości ziemskiej, gdzie mieli świadczyć, że słuchają Jezusa, że kierują się Dekalogiem, że będą trwali w postawie Eliasza.

#### II. W prawie Pana i dziś mieć upodobanie

*Drogi Siostry, Drodzy Bracia w Chrystusie Panu!*

Tegoroczny czas Wielkiego Postu, to też opatrnościowa okazja nawrócenia do korzeni wiary, by nie tylko coraz lepiej poznawać Chrystusa, ale by coraz bardziej stawać się chrześcijaninem. W Liście Apostolskim „Novo millennio ineunte” Ojciec Święty nawołuje, że „jedyny program Ewangelii musi się nadal ucieleśniać” (n. 29). Jakże wymownie ten program na nasze życie przebiega właśnie z dzisiejszej Ewangelii.

Nie wystarczy wpatrywać się w Jezusa oraz Mojżesza i Eliasza w przybytkach świątynnych, trzeba tego co nam ukazuje słuchać i uznawać schodząc i wchodząc w wymiary codziennego życia. W „dobie budowania demokracji” jakże wielu ludziom wydaje się, że to nie czas słuchać Syna Bożego, słuchać wskazań Ewangelii. Wielu twierdzi, że fundamentalne prawa Dekalogu, a przynajmniej wiele z nich jest nie na dzisiejsze czasy. Człowiek postawy eliaszowej jest ośmieszany i nazywany fundamentalistą i konserwatystą. Jakże często media (program „Decyzja należy do Ciebie”) próbują człowiekowi wmówić, że sam może arbitralnie wydawać oceny moralne, że prawda jest po tej stronie, którą reprezentuje większość. Stąd już niedaleko do wmawiania ludziom, że nie trzeba słuchać prawa Dekalogu, prawa płynącego z Ewangelii. To jakby paradoks, że Bóg

kochając człowieka i niosąc mu pomoc, nikogo nie zmusza do działania, tylko występuje z propozycją jaką wyraził w Dekalogu, a najpełniej przez Jezusa Chrystusa i zawarł w Ewangelii: „Jeśli chcesz” być doskonałym „zachowaj przykazania Boże”, bo one są wyrazem miłości do Boga i do człowieka.

Niejednokrotnie stawiamy pytanie o największy mankament - także w Polsce - życia społeczno-politycznego. Największą bolączką jest lekceważenie i obchodzenie się z prawem. Jeśli lekceważy się najpierw fundamentalne prawa, w tym i normy moralne, a ponadto ośmiesza się je w publicznych programach, to droga do czynów przestępczych i to na różnych płaszczyznach jest bardzo bliska. W kontekście wydarzeń z 11 września 2001 r. przypomniano wypowiedź znanego polityka i przekonanego katolika Jacques`a Delors o „deficycie moralnym Europy” i zatracaniu „duszy Europy”. Jeśli wartości fundamentalne, bazujące na Dekalogu, wartości chrześcijańskie nie będą wyprzedzały norm Unii Europejskiej, to i nowa waluta (Euro) nie jest gwarancją nowego porządku europejskiego.

Gdy rodziły się Stany Zjednoczone wspólną walutą został Dolar. Podkreślono jednak, że nie sam Dolar stanowić będzie o sile USA. Na wszystkich monetach i banknotach, po dzień dzisiejszy widnieje zdanie: „In God we trust” – „W Bogu nadzieja”. Znany dziennikarz Peter Scholl-Latour komentując tragiczne wydarzenia ubiegłego roku dodaje, że nie trzeba bać się Islamu, ale słabości kultury Zachodu, któremu zaczyna brakować zobowiązującej nauki moralności i fundamentalnych norm. W oczach muzułmanów jest to coś, co w cywilizacji Zachodu jest godne pogardy.

Jan Paweł II, niekwestionowany autorytet świata w swych podróżach apostołskich, także Europie pragnie przywrócić godne oblicze. Z czym wędruje? Jak bardzo oddają Jego posługę względem Boga i człowieka słowa Psalmisty: „Nakazy Pana są radością serca... bo Prawo Pańskie jest doskonałe i pokrzepia duszę, a miłość jest doskonałym wypełnieniem Prawa Bożego” (Ps 19). To prawo Boże głosi biednym i bogatym, prostym i uczonym, wierzącym i niewierzącym, pogubionym czy inaczej wierzącym. „Jan Paweł II zawsze czynił to, co przekazuje mu Bóg” (Arturo Mari, „Święty Ojciec” s.80), bo jako następca św. Piotra przyjmuje głos Ojca niebieskiego z Góry Przemienienia Pańskiego: „To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie”.

### *Drodzy Bracia i Siostry!*

Jakie życzenia mam Wam złożyć na czas Wielkiego Postu i na cały rok? Posłużę się słowami Ojca Świętego, które były do nas skierowane, choć odczytane przez Nuncjusza Apostolskiego w dniu 15 czerwca 1999 r. przy ołtarzu papieskim w Gliwicach: „Szczęśliwy człowiek, który nie idzie za radą występnych, lecz ma upodobanie w prawie Pana, nad Jego prawem rozmyśla dniem i nocą (por. Ps 1, 1-2). (...) Pozostańcie wierni doświadczeniu pokoleń, które żyły na tej ziemi z Bogiem w sercu i modlitwą na ustach. Niech zawsze na Śląsku zwycięża wiara i zdrowa moralność, prawdziwy duch chrześcijański i poszanowanie Bożych przykazań. Zachowujcie jak skarb największy to, co było źródłem duchowej siły waszych ojców. Oni umieli włączyć Boga w swoje życie i w Nim zwyciężać wszelkie przejawy zła, czego wymownym symbolem jest owo górnicze „Szczęść Boże!”. Umieście zachować serce zawsze otwarte na wartości głoszone przez Ewangelię, strzeżcie tych wartości, które stanowią o waszej tożsamości. (...) Budujcie przyszłość narodu na miłości Boga i braci, na poszanowaniu przykazań Bożych i na życiu łaski. Szczęśliwy jest bowiem człowiek, szczęśliwy jest naród, który ma upodobanie w Prawie Pana”.

Niech każdy z nas znajdzie upodobanie w wypełnianiu Prawa Pańskiego a nakazy Pana niech będą radością serca.

Na taką drogę przeżywania Wielkiego Postu niech Bóg błogosławi

Do odczytania dnia 24 lutego br. w II Niedzielę Wielkiego Postu.